N. 29.

KURYER LITEWSKI

w WILNIE dnia 8. Kwietnia V. S. ROKU 1808.

S. PETERSBURG VS. d. 27 Marca. Oświadczenie. Wiadomo iest wszystkim Europy Mocarstwom, i poddanym J. J. M. iaką cierpliwością, umiarkowaniem, i względem Jmperator Jmć całey Rossyi na mocy traktatów żądał, ażeby Król Szwedzki pomagał iemu przeciw Anglikom. Miesiąc upłynoł po ostateczney w tém odezwie; gdy J. J. M. z żalem poznał, że gdy sam stara się usilnie zachować przyiaźń między dwóma narodami, Szwecya z Anglią szuka przymierza, i przenosi nad Rossyiski narod iemu nieprzyiazny. Jmperator Jmć nie taił przed Królem Szwedzkim i całą Europą, że dla dobra i pożytku państwa swego nie zaniedba użyć wszelkich środków, iakie Opatrzność iemu poruczyła ku obronie i szczęśliwości poddanych. Razem J. J. Mość doniosł, że trzymaiąc się nieporuszenie umiarkowania prawideł, gotow iest przedsięwzięcia swoie zamienić w środki ostrożności, ieśliby Król Szwedzki niemieszkaiąc, bez żadney pizewłóki chciał dopełnić obowiązki swoie, a pomagaiąc Rossyi i Danii, Angielskim okrętom zamknąć morze Baltyckie.

Milczenie Gustawa Adolfa, publiczne wiadomości o zprzymierzeniu się iego z Anglią, która przez traktat obowiązała się dostarczyć Szwedom pieniężne posiłki, flottę, i część woyska Brytańskiego, wszystko przekonywało, wszystko wskazywało prawdziwe myśli i zamiary tego Króla przeciw państwu Rossyiskiemu; wszystko dowodziło iż nadaremnie Jmperator Jmć pragnoł i spodziewał się przemianę w nich widzieć, że nakoniec iuż czas przyszedł ostatecznie tamę położyć i przegrodę klęskom w skrytości dla poddanych Rossyiskich zgotowanym; teraz dopiero J. J. M. uznał siebie obowiązanym odmienić rodzay środkow dawniey przedsięwziętych. W tych dniach odebrano doniesienie wiary godne, że d. 20 Lutego VS. d. 3 Marca NS. Minister J. J. Mości w Stockholmie za rozkazem Króla Szwedzkiego aresztowany został; że za podobnym rozkazem iego całe poselstwo Rossyiskie do iednego domu zebrane w nim iest zamknięte, że Gustaw Adolf pozwolił sobie ieszcze zapieczętowania wszystkich archiwów i papierów naszego Ministeryum, że cała Legacya Rossyiska iest trzymana pod strażą woyskową.

Tym postępkiem uczyniono gwałtowną krzywdę i zniewagę przywileiom i dostoyności tronu. Nie Rossya tylko sama, lecz wszystkie Mocarstwa Europeyskie tém są obrażone. Całe zgromadzenie dyplomatyczne bawiące w stolicy Szwedzkiey uczuło nayżywszym sposobem tę krzywdę, i w tymże czasie okazało swoie nieukontentowanie z gwałtu tak bez przykładnego, iaki samym tylko Tureckim obyczaiom przystoi. Jmperator Jmć za ten postępek mógł oddać prawem wetowania, lecz Rossyiski Monarcha uznał za rzecz przyzwoitą zamiast tego rozkazać Ministrom swoim, ażeby mieli wszelkie względy dla posła Szwedzkiego bawiącego w S. Petersburgu, i przyłożyć wszelkiey usilności, ażeby mógł wyiechać kiedy zechce bez naymnieyszey trudności i uprzykrzenia, tak tu na mieyscu, iakoteż w drodze swoiey. J. J. M. donosi wszystkim Macarstwom Europeyskim, że teraz część Finlandyi dotąd Szwedzka, którą woyska Rossyiskie nie inaczey zaiąć mogły, aż po stoczeniu wielu bitew, odtąd uznaie się prowincyą Rossyiską orężem zawoiowaną, i przyłącza się na zawsze do państwa Rossyiskiego. Ufa Jmperator Jmć Opatrzności, że w dalszym przeciągu tey woyny błogosławiąc sprawiedliwey broni iego, Naywyższy Pan dopomoże oddalić od granic państwa Rossyiskiego wszystkie nieszczęścia i klęski którem nieprzyiaciele ogarnąć nas chcieli. W S. Petersburgu VS. d. 16 Marca r. 1808.

Z Bożey łaski MY ALEXANDER I Jmperator i samowładca całey Rossyi etc. etc. etc. Z oświadczeń w swoim czasie wydanych wiadome są względy i pobudki sprawiedliwe, które nas zniewoliły do zerwania z Szwecyą pokoiu, i wprowadzenia woysk Rossyiskich do Finlandyi Szwedzkiey. Bezpieczeństwo oyczyzny użycia tego środka po nas wyciągało. Jawne przywiązanie Króla Gustawa Adolfa do Mocarstwa nam nieprzyiaznego, nowe przymierze Szwecyi z Brytannią W, nakoniec gwałtowny i do wiary trudny postępek z posłem naszym w Stockholmie; przypadek równie krzywdzący dostoyność państwa Rossyiskiego, iak iest przeciwny wszelkim prawom świątobliwie zachowanym w narodach oświeconych; te okoliczności woienną ostrożność przemieniły w konieczne pokoiu zerwanie, i woynę nieuchronną zrządziły. Naywyższy Pan swoią pomocą wsparł słuszną sprawą; woyska Rossyiskie z męztwem sobie zwyczayném biiąc na nieprzyiacioły, łamiąc wszelkie przeszkody i wytrzymuiąc trudności, otwieraiąc drogę przez mieysca, które w teraznieyszey porze poczytywane były za nieprzybyte, wszędy potykaiąc Szwedów i walecznie ich poraźaiąc, opanowały iuż i zaieły prawie całą Finlandyą Szwedzką.

Ten kray orężem naszym zawoiowany odtąd przyłączony na zawsze do państwa Rossyiskiego, a zatém rozkazaliśmy przyiąć od obywatelów przysięgę na wierne paddaństwo tronowi naszemu. O tém przyłączeniu donosząc wiernym poddanym naszym przekonani iesteśmy, że ci dzieląc z nami uczucie wdzięczności i dziękczynienia Opatrzno-

ści naywyższey wyleią gorące modły; a wszechmocna iey siła prowadzić będzie waleczne rycerstwo Rossyiskie w dalszych onego czynach, pobłogosławi i uwieńczy nasz oręż zwycięztwami, oddalaiąc od granic naszey Oyczyzny nieszczęście i klęski, któremi nieprzyiaciele ucisnąć ią chcieli. Dan w S. Petersburgu r. 1808 Marca d. 20 panowania naszego r. 8. ALEXANDER. Kontrasygnował Minister zagranicznych interessów Graf Rumiańców.

Dalsze czynności woienne armii Rossyiskiey pod kommendą naywyższą Graffa Buxhewden w Szwedzkiey Finlandyi. D. 28 lutego główna kwatera w Tawasthus. Woyska według dawnych rozkazów ruszyły na mieysce przeznaczone, to iest dywizya 17 z Rengo idąc drogą do Eknes zaieła wsie Unaioki, Torpa, część przeszła z Oinala do Lopis; artyllerya dla niewygodnego transportu wązkiemi drogami posłana przez Tawasthus i Janakala wielkim gościńcem. Dywizya 21 rozłożyła się w Jlmola i Siaksmiaki, gdzie iey dano spoczynek. GM. Jankowicz kommenderowany z iazdą do miasta Tamerfors, za którym w pomoc wysłany półk strzelców, któremu pośpieszać zalecono. Część woyska zatrzymała się w Rizikola. GM. Muchanow doniosł, że d. 25 po południu z batteryi naszey do twierdzy Schwarzholm strzelano razy 54; nieprzyiaciel z swoiey strony dał ognia razy 200, lecz żadney szkody nie uczynił tę wyiowszy, że poległ Feierwerker; i zbito lawet ieden. Po odebraney wiadomości że Szwedzi znowu siłę swoią do Biorneburga zgromadzaią, zalecono GL. X. Bagrationowi ażeby dla zaięcia Abo wysłał część woyska, z resztą pośpieszał do Biorneburg, i starał się ile możności, korzystaiąc z zamieszania i nieporządku będącego u nieprzyiacioł, nieprzestannie ich trwożyć, zciskać lekkiemi podiazdami, okrążać z tyłu, ażeby nakoniec zastanowieni w odwrócie swoim odważyli się na rozprawę ostateczną.

D. 29 lutego z rana wiadomość odebrano, że GM. Jankowicz z iazdą zaioł miasto Tamerfors o godzinie 5, co się stało następuiącym sposobem. W wiosce Chatampa uyrzano Szwedzki batalion regimentu Abo, który cofnoł się z pośpiechem drogą ku Biorneburg. Scigany przez kozaków nieprzyiaciel dawał ognia odstrzeliwaiąc im nieprzerwanie, i tym sposobem swóy odwrót zabezpieczaiąc; w takiem zdarzeniu Rossyanie odbili u nich kilka wozów z furażem. Tegoż czasu z Tamerfors wyszły dwa szwadrony iazdy Szwedzkiey z liczbą znaczną piechoty, ta uszykowała się na wzgórkach, iazda zaś usiłowała uderzyć na Rossyanów z boku przez Chatampa; lecz będąc zpotkana na iezierze od huzarow naszych i kozaków ustąpiła w nieporządku do miasta; w tey gonitwie stracił nieprzyiaciel do 60 ludzi zabitych, w niewolę wzięci Maior, Porucznik, żołnierzy kilku; więc Szwedzi weyście do miasta strzelcami osadzaią. GM. Jankowicz, do którego z pomocą ieszcze nie przybył półk strzelecki, nie mógł z iazdą samą do miasta wtargnąć, lecz wysławszy na wszystkie strony podiazdy, nieustannie groził opasaniem, przez co trwożąc i w zamieszanie Szwedów wprawuiąc, przymusił ich nakoniec do opuszczenia Tamerfors, które natychmiast woyska Rossyiskie zastąpiły. Cofał się nieprzyiaciel dwoma drogami, za którym w pogoń wysłane podiazdy; w tém ściganiu uchodzących nie obeszło się bez strzelania, Szwedzi zabitych utracili 12 ludzi. W całey zaś rozprawie klęska Rossyiska nie przeniosła 6 żołnierzy ranionych, i 2 poymanych huzara i kozaka, koń zabity 1, raniono 4. Prowiant, furaż, ammunicye w Tamerfors będące wywieziono przed ustąpieniem ieszcze Szwedów na 2 t. furmanek; nadto dla pośpiechu w odwrócie nieprzyiaciel zabierał wszystkie konie; przez co podwod, furażu, i wszelkiey żywności obywatele kraiu tego cierpią wielki niedostatek. Już zaś dla wyżywienia woysk Rossyiskich główna kommenda woyskowa środki przedsięwzieła tak skuteczne, iż niedostatku żadnego lękać się nie mogą. Nie uważaiąc na marsz 70 wiorstowy przez dywizyą GM. Jankowicza odprawiony, część oney po małym spoczynku ruszyła znowu w pogoń za nieprzyiacielem. Tegoż dnia dywizya 17 przeszła do Lopis i Nees; dywizya 21 na drogę do Biorneburga prowadzącą i staneła w Siaksmiaki dla złączenia się z innemi woyskami. Do Tamerfors dla ścigania Szwedów na drodze do Vasa i dla zmocnienia 5 dywizyi posłano Podpółkownika Kulniewa, z huzarami półku Grodzieńskiego, częścią półku Wielikołuckiego muszkietyerów strzelcami, kozakami, armatą. Reszta woysk została w Wesilax; prowadzącemu straż przednią GM. Jankowiczowi zalecono, ażeby za zbliżeniem się do Tamerfors Podpółkownika Kulniewa, ciągnoł sam drogą ku Biörneburg dla złączenia się z innemi podiazdami, usiłuiąc okrążyć nieprzyiacioł w tey stronie stoiących. Reszta poźniey.

KIEL d. 28 Marca. Z Coppenhagi smutną wiadomość odbieramy; po zabraniu całey flotty przez Anglików dwa tylko liniowe okręta zostały Duńczykom znayduiące się pod ówczas w Norwegii; z tych ieden zginoł niedawno. Król Fryderyk ostrzeżony że w Belcie większym ukazała się fregata nieprzyiacielska z korwetą, w zamiarze podobno zatrudnienia przeprawy woysk Francuzkich z Fionii do Selandyi, chcąc znieść przeszkodę rozkazał Kapitanowi Jessen z okrętem Krystyan Fryderyk od 64 armat wyniść na morze i odpędzić Anglików. Opuściwszy port stołeczny ów Officyer dla gęstych lodów nie mógł udać się na mieysce przeznaczone drogą naykrótszą, lecz płynąć musiał przez Cattegat na głębinę oddalaiąc się znacznie od brzegu. W tey żegludze gdy był niedaleko Samsoe, nie iuż fregatę i korwetę nieprzyiacielską znalazł, lecz spotkał dwa ich okręta liniowe i fregatę; z któremi gdy mimo sił nierówność mężnie poczyna, i ogniem natężonym odpor daie zacięty przez dwie godziny, dwa inne okręta liniowe Angielskie z daleka słysząc strzelanie przybywaią na boiowisko. Zewsząd oskoczony Jessen nie upada na umyśle, i walczy ieszcze trzy godziny. Góruiący ogień Anglików tymczasem przemagał; Duński okręt z masztów,

lin, żaglów, steru ogołocony; część większa ludu poległa i raniona, statek żeglować nieździolny do pontonu czyli batteryi pływaiącey podobny uciekać iuż nie mógł. Zostawało Kapitanowi poddać się lub zginąć; lecz chociaż po takim odporze mąż rycerski mógł bez hańby zwiesić flagę, przeniosł nad niewolę śmierć chwalebną, i zapaliwszy prochy na powietrze wyleciał. Inni mówią, że swóy okręt naprzód zbliżył do lądu, na piaskach osadził, i co podobno było wyratowawszy dopiero zpalił; tak piszą z Nyborga; czekamy dokładnieyszego doniesienia.

Marszałek Bernadotte uczyniwszy pilnieysze urządzenia dla bezpieczeństwa brzegów Selandyi, opuścił wyspę, przeniosł się do Fionii, główną kwaterę założył w Odensee; do wodza zciągaią Francuzi, Hollendrzy, Hiszpani, tych iest naywięcey i z 20 t. ludzi będących pod kommendą Margrabiego La Romana niewielu w Niemczech zostało; ten żołnierz iest karny i trzeźwy, nie uprzykrzył się mieszkańcom; ogółem dziś w kraiu swoim Duńczycy liczą zprzymierzeńców 40 t. Dla kry gęstey, teraz przeprawa z Fionii do Selandyi zdaie się niepodobna; w czasie późnieyszym do Scanii przechodzić zamyślamy; na ten koniec przysłani Officyerowie Francuzcy morskiey służby i wybrani Duńscy zwiedzaią wszystkie porty, przeglądaiąc pilnie stoiące w nich statki woienne i kupieckie, które tylko użyte być mogą do wyprawy. O bytności flott Angielskich na morzach północnych wątpić nie dozwala przypadek nieszczęśliwy Kapitana Jessen; lecz potęga tych nieprzyiacioł nie iest wiadoma.

Pisma Coppenhagskie donoszą o zagaieniu czynney i pomyślney kampanii przez Armią Rossyiską w Finlandyi, iakoteż o aresztowaniu posła Rossyiskiego Alopeus w Stockholmie, przez co Król Szwedzki zgwałcił święte prawo narodów, zapewniaią że Szwecya od wschodu zciśniona wkrótce mieć będzie do czynienia od zachodu, gdzie Francuzi i Duńczycy gotuią się ruszyć w pole, i wiernego Anglików zprzyimierzeńca przymusić, ażeby u nich bezpieczeństwa szukał; w Coppenhagskim porcie uzbroiono tak wielką liczbę mnieyszych i większych statków woiennych, że te bez trudności potrafią przeprowadzić bezpiecznie przewozowe, na których zabrana armia w Scanii lądować będzie; zwłaszcza że galerna flotta Szwedów nie iest gotowa, i ledwie za 6 tygodni może pokazać się w tych stronach; same więc tylko eskadry Angielskie mogą być na przeszkodzie, lecz i ta w Sundzie nie wielka, gdy tak krótka iest przeprawa.

AMSTERDAM d. 26 Marca. Król Hollenderski Ludwik nie przestaiąc na uzbraianiu okrętów liniowych po wszystkich departamentach swoiey Admiralicyi, które z eskadrą Francuzką w porcie Flessingue połączone, uformuią na wiosnę flotę słuszną, i spólnie dokazywać maią, uczynił odezwę do Kapitalistów narodu całego, których wzywa żeby pożyczyli koronie 500 t. zł. Holl. ta summa i inne ze skarbu wzięte maią być użyte na uzbroienie rychleysze wielu statków korsarskich, w nadziei, że tym sposobem naylepiey szkodzić Anglikom, handel ich niszczyć, kray produktami zamorskiemi opatrzyć potrafiemy; pożyczka w d. 4 kwietnia będzie zamknięta. Chociaż dawno kommunikacye nam są przerwane z osadami wschodnio Indyiskiemi, iednak nie cierpiemy niedostatku produktow iakie wydaią; dowodem niech będzie przedaż dzisieysza z magazynu kompanii 400 t. funtów goździków, 150 t. funtów muszkatu, i wielu innych; co wszystko do portów Hollenderskich przyniosły z Batawii okręta narodów oboiętnych; lecz im teraz Anglicy żeglugę zamknęli. Na poratowanie ludzi w Flessingue i drugich miastach nadmorskich przez nawalność zubożonych, równie obfite zbieraią się składki w całym kraiu, iak dawniey na poratowanie obywatelów miasta Leyden.

NEAPOL d. 12 Marca. Król Józef nowym wyrokiem biorąc tytuł Króla Neapolu i Sycylii ustanawia order dwóch Sycylii nazwany, służyć maiący za nadgrodę mężom oyczyźnie zasłużonym w stanie woyskowym i cywilnym; ten mieć będzie 50 Dygnitarzów, 150 Kommandorów, 450 Kawalerów; każdy przysięże nie oszczędzać życia swego na obronę tronu i narodu. Gwiazda z iedney strony orła złotego mieć będzie napis: Oyczyzna odnowiona, z drugiey Józef Napoleon Król Sycylii ustanowił. Wstęga ciemno błękitna. Król iest W. Mistrzem, Fundusz orderu 100 t. dukatów; każdy kawaler brać ma roczney pensyi 50 dukatów, więcey Kommandorowie i Dygnitarze.

Woyska Neapolitańskie i Francuzkie po dobyciu miasta Reggio nic nie przedsięwzięły; lądowanie do Sycylii nie wprzód ma nastąpić, aż przybędą flotty Francuzka i Hiszpańska z Toulonu i Carthageny przynaymniey, które mogą być zmocnione eskadrami znayduiącemi się w Wenecyi i na odnodze Adryatyckiey; to ich połączenie i do nas przybycie dawno zapowiedziane iest oczekiwane niecierpliwie. Odnawia się pogłoska, że gdybyśmy potrafili wysiąść na brzeg Sycylii, wten czas Król Ferdynand 4 z familią i skarbami opuściwszy Palermo uda się do Malty; coraz nowe regimenta Włoskie i Francuzkie z Włoch północnych państwo Kościelne przechodząc do nas przybywaią. Wszyscy Kardynałowie w kraiu Neapolitańskim urodzeni Rzym opuszczaią powracaiąc do oyczyzny; w tey liczbie są 2 Ruffo, Saluzzo, Caracciolo, Pignatelli.

LISBONA d. 6 Marca. Z prowincyi przyszły skargi względem niesłusznego wybierania kontrybucyi nakazaney. G. Junot wyznaczył kommissyą z 5 kraiowców złożoną, która nie pozwoli obciążać nad słuszność żadnego. Inna kommissya z rozkazu wodza rząd przyieła dóbr koronnych, familii panuiącey, i tych Portugalczyków, którzy do końca wierni statecznie Monarchom swoim za domem Braganza, przenieśli się do Brezylii. Żaden dziś Portugalczyk żadney broni nie nosi, ztąd powszechne bezpieczeństwo i spokoyność, stolica kraiowi całemu dobry daie przykład. Niesłusznie za granicą obwiniano Portugalczyków o niechęć do pracy; owszem buduią się Francuzi, widząc tu

wszystkich prawie mieszkańców pożytecznie zatrudnionych; żyią oszczędnie, lecz w odzieniu i stroiu zbytek powszechny, nie wyłączaiąc płci, wieku, i stanu; naymnieyszey klassy ludzie w dni święte przynaymniey pokazuią się obciążeni łańcuhami złotemi, perłami, drogim kamieniem. We wszystkich prowincyach wiele tysięcy znayduie się Hiszpanów z Gallicyi naybardziey, ci są słudzy naylepsi, trzeźwi, wierni; tych Anglicy nad innych przenosili.

PARYZ d. 22 Marca. Armia Francuzka dziś składa się iak następuie. Pierwsze mieysce trzyma gwardya Jmperatorska, piechoty ciężkiey iest 90 regimentów każdy od 4 batalionów, lekkiey 27, półkow kiryssyerskich 12, dragońskich 30, strzelców konnych 24, huzarskich 10; 8 regimentów artylleryi pieszey, 6 półkow konney, 16 kompanii rzemieślników, 2 bataliony pontonierów, 22 bataliony do ciągu artylleryi, 4 kompanie rusznikarzów, 107 kompanii kanonierów nadmorskich, 28 mieyscowych, korpusu gensdarmów liczącego głów 18 t. Legiony, półki Niemieckie, woyska flotne do rachunku nie wchodzą.

Pierwszy z żyiących snycerzów Rzymianin Canova na zrobienie kolossalnego posągu Jmperatora Napoleona wziął 100 t. szkudów; ten zprowadził do siebie ludzi których do pomocy używał Zauner w Wiedniu, gdy nad posągiem Cesarza Józefa 2 pracował.

Dziś mamy za rzecz nie wątpliwą, że oblężenie Gibraltaru wkrótce nastąpi; G. Mossel ma kommenderować artylleryą. Mówiąc pisma nasze o podobieństwie przedsięwzięcia wyprawy ku brzegom Afryki północney, wspomniały, że w tych kraiach kwitnoł niegdy narod Carthagiński, Królestwa Numidów, Maurytanii, etc że dziś nawet opanowane przez łotrów i rozboyników ieszcze wielu narodom dostarczaią potrzebne produkta, te naybardziey których mniey urodzayne prowincye Hiszpanów potrzebuią; że Król Katolicki miałby w tey stronie dostatek równie wielki, iak dziś ma z Mexico i Peru; że cywilizacya dzikich mieszkańców ubezpieczaiąc sąsiedzką Hiszpanią od naiazdu doznanego nieraz, korzyści niezliczone światu przyniesie, mianowicie zaś Europeyskim narodom nadgrodzić może stratę osad Amerykańskich i Indyiskich, gdyby nawet Anglicy zupełnie potrafili przeciąć kommunikacyą z niemi; ponieważ Afryka wydaie, albo przy usilném staraniu wydawać może bez wątpienia wszelkie produkta, któreśmy dotąd zprowadzali z wysp Antilskich Indyi, nowego świata.

Napoleon ogłosić i do skutku przywieść kazał ustawy napisane dla Zydów r. 1806 przez W. Sanhedryn zciągaiące się do ich Konsystorzow, Synagog, Rabinów, tych pensyi, obowiązków, iakoteż przywileiów obywatelskich i powinności każdego wyznawcy wiary Moyżeszowey mieszkaiącego we Francyi i we Włoszech, z których ta iest nayważnieysza, żeby woyskowo służyli równie z drugiemi kraiu mieszkańcami, a przez czas służby rozumieli się wolnemi od zachowania zakonnych ustaw z rycerskim stanem niezgodnych. Do tego wyroku Jmperator przyłączył niektóre przepisy. Ważnieysze kładniemy. Zydzi nie mogą umów czynić z niedorosłemi, kobietami, żołnierzami, Officyerami, bez potwierdzenia rodziców, opiekunów, mężów, Kapitanów, Szefów, pod nieważnością dzieła. Summy pożyczone nad procent 5 zmnieszeniu, nad 10 upadkowi podlegaią. Zydzi bawić się nie mogą bez pozwolenia handlem które nie będzie dane, ieśli dawniey zatrudniali się lichwą i złym przemysłem; pozwolenie corok odnawiać im trzeba; bez tego w sądach czynić o sprawy kupieckie nie maią. Sługom na zastawy pożyczać nie mogą pod upadkiem; innym osobom nie inaczey, aż przed urzędem wyliczą pieniądze które pożyczaią i umowę zapiszą. Nie godzi się Zydom brać w zastawę narzędzi rolniczych gospodarskich, sprzętów i odzienia naiemników i służących. Zyd obcy odtąd nie może osiadać w departamentach wyższego Renu i niższego, w drugich nie inaczey aż nabędzie własność gruntową, i przyłoży się do rolnictwa, bynaymniey nie kupcząc aniteż handluiąc; sam rząd mocen iest wyiątki czynić od tych przepisów. Zyd każdy sam osobiście lat 18 dochodząc służbę woyskową czynić powinien, zastępców ten narod nie powinien dawać. Te ustawy przez lat 10 będą zachowane; poźniey nie będzie różnica między Zydami a drugiemi obywatelami, spodziewa się Monarcha że w tym przeciągu czasu wyznawce Moyżeszowi tak ukształcą obyczaie swoie, ażeby rząd nie miał przyczyny utrzymywać teraznieyszych ustaw na czas dłuższy, co uczyni ieśli uzna potrzebę. Zydzi mieszkaiący w Bordeaux, departamentach Gironde i Landes, ponieważ zawsze dotąd postępowali przystoynie i poczciwie, tak iż nie było przeciwko im skargi żadney o szachry, lichwę, zły przemysł, nie należą bynaymniey do przepisów ninieyszych. Ministrowie interessow wnętrznych i duchownych rozkaz naywyższy wykonaią.

W mieście Valladolid zdarzył się przypadek smutny. G. Dupont czynił woyskowe popisy w obliczu niezliczonych tysiąców obywatelstwa Hiszpańskiego, które upodobało bardzo te widowiska. Bataliony dawały ognia z ręczney broni; młody żołnierz stempla nie wyioł w pośpiechu; tym w głowę ugodzony G. Malher stoiący przed frontem padł na mieyscu z powszechnym żalem całey armii.

Napoleon w krótce wyieżdża przez Bordeaux do Hiszpanii z X. Berthier; do oblężenia Gibraltaru coraz większe przygotowania czyniemy. Woyna od granic Francuzkich daleka w Szwecyi i Andaluzyi; żeby iednak Anglicy na morzu potężnieysi naszych sił rozrywać nie mogli, od Escaut do Bayonne, od Rodanu do Wenecyi brzegi wszystkie tak są opatrzone, iż spokoynie czekać możemy dalszych wypadków. Co czynią teraz Amerykańskie stany, i iak daleko w negocyacyach z Anglią postąpiły niewiadomo; kupieckie ich okręta w liczbie znaczney zawiiaią do portów Francuzkich i Hiszpańskich, chociaż wielką im przeszkodą czynię Anglicy.